CENTRALIZACYA
TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO
DO
OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele!

Przy trzech miesięcznem sprawozdaniu z funduszów Towarzystwa, poniżéj umieszczoném, czujemy się w obowiązku zdać wam także sprawę z główniejszych czynności jakie nas w tym perjodzie czasu zajmowały.

Kiedyśmy ostatnią razą do was przemawiali, byliśmy już przed wasz sąd powołani. Oskarżano nas za przeszłość, podejrzywano nasze poświęcenie, stanowisku jakie zajmujemy prawności odmawiano. Oskarżenia te ośmieliły przeciwników Demokracyi, którzy korzystając z nich, swoje zabiegi pomnożyli, w nadziei że Towarzystwo téj nowéj próby nie przetrwa, i że upadek jego Naczelnéj Instytucyi, jegoż samego exystencyę zachwieje. Co do nas, pokładając całą ufność w waszéj politycznéj rozwadze, spokojnie oczekiwaliśmy wyroku w sprawie nam wytoczonéj, bośmy wiedzieli że Demokracya Polska, reprezentowana na tułactwie przez Towarzystwo, pojęła dobrze, iż w chwili tak ważnéj jak jest teraźniejsza, kiedy naród nie ugina się pod ciężarem męczeństwa, nie wolno jéj osłabiać sił swoich wewnętrznych, ale je nieustannie pomnażać i po nowe sięgać należy. Jakoż, Towarzystwo odrzucając zarzuty jego Naczelnéj Instytucyi robione, złożyło nowy dowód, że swoje polityczne stanowisko pojmuje i że go wytrwale bronić będzie, jako jedynego środka, za pomocą którego narodowe na tułactwie obowiązki wypełniać może: raz jeszcze dowiodło przeciwnikom swoim, iż wszelkie ich zabiegi, niezdołają rozerwać stowarzyszenia jednością uczuć, pojęć i nadziei złączonego.

Znalazło się jednak kilkunastu takich, którzy nieuszanowali woli Towarzystwa. Raz pogwałciwszy ustawy, jakie szanować przyrzekli, niepoprawni, obojętni na głos Towarzystwa, a nawet na oburzenie swoim postępkiem wywołane, drugi raz dopuścili się bezprawia, które w gronie naszém cierpianém być nie mogło. Ci też członkowie, wyrokiem sądu bratniego, z Towarzystwa wykreśleni zostali.

Takie okoliczności nie mogły i nie tamowały ani na chwilę głównych czynności naszych. Oddani przedewszystkiém usłu-

dze krajowéj, w czynnościach emigracyjnych, na to zwracaliśmy uwagę, ażeby obowiązki na ogóle Towarzystwa spoczywające, dopomagały także nieustannie pojedynczym chęciom i usposobieniom, do kształcenia się na drodze najbliższych potrzeb narodowych. Jakie w tym względzie jest nasze widzenie, jużeśmy to w Okólniku z 30 Lipca b. r. przedstawili; dziś donosimy wam tylko, Obywatele, iż zamiar otworzenia kursów wojskowych w Paryżu, w wykonanie wprowadzonym został. Kursa te, oddane pod dozór i staranność Kommissyi przez nas wyznaczonéj, dzielą się na dwa półrocza. W pierwszém wykładane są: matematyka niższa; jeometrya wykreślna; jeografia Polski; szkoła piechoty, jazdy i artylleryi; języki niemiecki i francuzki. W drugiém zaś wykładane będą: organizacya wojskowa i administracya; służba polowa; taktyka, strategia; operacye pomocnicze czyli oddzielnych korpusów; wojna podjazdowa, partyzantka; fortyfikacya polowa; przeprawy przez rzeki, zdejmowanie planów i rekonesanse. — Wszystkie te nauki do tego głównie są skierowane, ażeby uczącą się młodzież wyrobić na dobrych officerów powstańców. — Kursa przystępne są dla wszystkich którzyby pod względem wojskowości kształcić się chcieli. Uczący dzielą się: na pobierających dodatek z funduszów Towarzystwa i na mogących utrzymać się o własnym koszcie; do dodatku mają prawo tylko członkowie Towarzystwa. W wyborze osób dodatek pobierających zastosowano się do ilości funduszów, jaką na ten cel przeznaczyć mogliśmy, mając szczególny wzgląd na młodszych braci niedawno z Kraju przybyłych, których wiek i usposobienie do korzystnego oddania się nauce wojskowéj zalecały. Ilość funduszów musiała być ograniczoną; tém bardziéj, że oprócz wspierania młodzieży na kursa wojskowe polskie uczęszczającéj, kilku członków przeznaczonych do szkoły sztabu w Paryżu, do szkoły artylleryi i inżynieryi w Metz, do fabryki prochu i działolejni w Tuluzie, bez dodatku z funduszow Towarzystwa obejść się nie mogło. Mamy jednak nadzieję, że zwiększą się nasze zasoby, a następnie kształcenie młodzieży w sztuce wojskowéj, nabierze większéj rozciągłości i znaczenia.

Trzecim przedmiotem jaki nas w tych czasach zajmował. Ustawa była. Przejrzeć ją, uporządkować i poprawić stosownie do doświadczenia i potrzeb Towarzystwa, było naszym obowiązkiem. Pracę tę ukończyliśmy; w krótce ją też pod waszą rozwagę i decyzyę oddamy.

Następnie winniśmy zawiadomić was, Obywatele, o akcie publicznym, jakiśmy wśród ważnych i zwłoki niecierpiących okoliczności w imieniu Towarzystwa wydali. Wiadomo wam iż odgłos zbrodni dokonanéj na dawnéj stolicy polskiéj, rozległ się po całéj Europie i najwyższe wzruszenie w niéj wzbudził. Jedni zadrżeli na widok samowolnie potarganych traktatów któremi się dotąd zasłaniali; drudzy zaś w tak niespodziewanym gwałcie, ujrzeli nowy dowód, jak straszną jest potęga Polski dla rządów, które ją w niewoli trzymają. Jakiż był obowiązek nasz w obec tego gwałtu? Protestować? Ale dla Polski nie ma traktatów, nie ma więc i protestacyi przeciwko

ich pogwałceniu. Polska protestuje swojém życiem wewnętrznem i z bronią w ręku przeciwko jéj uciemiężeniu, nie zaś przeciwko traktatom, które to uciemiężenie upoważniają. Obowiązkiem więc naszym było, spokojnie ale bacznie pilnować prawdziwego interesu narodowego, i tylko w okoliczności właściwéj, myśl Polski Europie wypowiedzieć. Demokracya francuzka nastręczyła nam już w części sposobność do tego. Odezwę jéj wraz z naszym aktem poniżéj zamieszczamy.

Przyłączenie Krakowa do Austryi, i stąd na nowo obudzone współczucie dla Polski w całéj Europie a mianowicie we Francyi, nastąpiły w chwili, kiedy niezwyczajnych środków surowości przeciwko Towarzystwu używać zaczęto. Władzom na prowincyi szczególne polecenia w tym względzie wydano; w Paryżu wszystkie akta sekretarzowi Sekcyi zabrano; surowość rozciągnęła się nawet do pism emigracyjnych, którym wytoczono proces pod pozorem że kaucyi prawem przepisanéj nie złożyły. Zmiana tak uderzająca zadziwiła nas mocno, nawykliśmy bowiem używać na ziemi francuzkiéj, nie tylko gościnności, ale także pewnéj wolności dla naszych prac i usiłowań narodowych. Jaka mogła być téj zmiany przyczyna? Niechcemy w téj chwili rozbierać, gdyż okoliczności się zmieniły; akta sekretarzowi Sekcyi Paryż oddano, processu wytoczonego *Demokracie* i innym pismom emigracyjnym, zaniechano.

Kończąc nasze sprawozdanie z dokonanych już i publicznych czynności Towarzystwa, winniśmy jeszcze kilka słów powiedzieć o składkach na nowo przybyłych braci. Już to nie pierwszy raz Towarzystwo daje dowody iż obowiązki braterstwa pojmuje : parę lat temu, kiedy kilkudziesięciu braci zmuszonych było opuścić Kraj i połączyć się z nami na tułactwie, Sekcya Paryż, odgadując życzenia powszechne, wezwała Towarzystwo i Emigracyę, do złożenia dobrowolnych ofiar, ażeby ich od grożącéj nędzy uchronić. Towarzystwo i Emigracya, z braterską troskliwością odpowiedziały na to wezwanie, cel dopiętym został. — Po ostatnich wypadkach krajowych, ta sama potrzeba okazała się jeszcze, a więc środek raz skuteczny powtórzonym być musiał. Jakoż Sekcya Paryż czyniąc zadosyć naszemu przedstawieniu, wyznaczyła z grona swego kommissyę któréj zbieranie składek na braci nowo przybyłych i zarząd funduszami poleciła. Kommissya, pomimo przeszkód jakie jéj niektóre pisma emigracyjne stawiały, zebrała od zawiązania się swego, to jest

od miesiąca sierpnia, do 17 grudnia r. b.	1,780	45
Wydała.	1,748	25
Pozostaje u niéj.	33	20

W tym przeciągu czasu Kommissya udzieliła wsparcie 74 osobom, pomiędzy którémi jest jeszcze 30 bez zasiłków rządowych i bez zatrudnienia.

Widzicie przeto, Obywatele, iż potrzeba wspierania braci nowo przybyłych nie ustała jeszcze; zmniejszyła się wprawdzie cokolwiek i zmniejszać się ciągle będzie, ale w téj chwili jeszcze nasza pomoc jest im niezbędną. Mamy więc nadzieję, że Towarzystwo do-

pełni nowemi ofiarami powinności braterskiéj, przez nie podniesionéj.

DEMOKRACYA FRANCUZKA DO DEMOKRACYI EUROPEJSKIÉJ.

Ostatni zabytek potężnego państwa, które długo było przedmurzem cywilizacyi zagrożonéj przez barbarzyństwo muzułmańskie, — jedyny punkt wyrwany niecnéj grabieży trzech mocarstw spiknionych na zabicie wielkiego Ludu, — przypominał go jeszcze, jak ów krzyż grobowy, wzniesiony w miejscu gdzie morderstwo popełnione zostało.

I ten zabytek zniknął, i krzyż ten mordercy wywrócili. Na miejscu Chorągwi Polskiéj, która pod zaręczeniem najuroczystszych umów powiewała na murach grodu Jagiellonów, Austrya, ta sama Austrya, co w chwili ostatecznego niebezpieczeństwa winna jéj ocalenie, zatknęła swoją, — ośmielona do téj nowéj zbrodni bezkarnością pierwszych, i owym sojuszem wzajemnéj pomocy, jaki w głębi jaskiń wiąże rozbójników.

Już Rossya pogwałciła była zuchwale wszystkie warunki traktatu wiedeńskiego; już zmównie ze swemi sojusznikami i wedle ich spólnych widoków, dokonała prawie zniszczenia narodowości Polskiéj. I przez jakieżto sposoby? Przez gwałty i zbrodnie takie, jakich historya nie przedstawia przykładu, takie jakim kiedyś uwierzyć potomność nie zechce.

Opowiadanie, nawet w krótkości, tych scen piekielnych, jakiemi trzéj monarchowie świat przerazili, zaprowadziłoby nas daleko za zakres w którym zamknąć się musimy.

Potrzebaby iść trop w trop za oprawcami, przez rzezie, do milczących warowni pruskich, do ciemnych więzień austryackich, do pustyń i kopalń syberyjskich, na place publiczne zamienione w jatki, do domu każdéj z rodzin opłakujących wygnanie lub śmierć krewnych, Ojczyzny, religii, zmuszonych do wyrzeczenia się nawet mowy przodków.

Potrzebaby okazać ów rząd, co to chrześcijańskim zwać się śmie, jak ponętą haniebnéj zapłaty, pcha całą klassę jednych mieszkańców, których oszukał i znikczemnił, do rzezi drugiéj klassy, bez różnicy wieku i płci.

Potrzebaby malować pożogę i mordy rozpostarte po całéj krainie, która rachubą jego polityki stała się jednym wielkim grobem.

Potrzebaby opowiedzieć, że w liczbie tych, których nóż oszczędził, znajduje się przeszło trzysta małych nieszczęśliwych istot, nie mających trzech lat, niezdolnych zdać sprawy o sobie, bez ojców, bez matek, bez wiadomych krewnych — niemowląt znalezionych we krwi!

Demokracya francuzka sądzi, że obowiązkiem jéj jest protestować przeciw tym haniebnym zbrodniom, protestować przeciw wszystkim aktom, których celem jawnym, celem z taką wytrwałością jak zuchwałością dopinanym, była ostateczna zagłada Polski, zagłada aż do imienia tego równie szlachetnego jak nieszczęśliwego ludu.

Sądzi ona, że obowiązkiem jéj jest wywołać podobne protestacye ze strony tych wszystkich, którzy nie myślą aby narody były łupem poświęconym gwałtowi, którzy po za Francyą podzielają święte zasady jéj Rewolucyi, tych wszystkich nakoniec, których ożywia uczucie sprawiedliwości i ludzkości.

Niech się dźwigną w sile i postanowieniu stałém, nieodwołalném, niech się dźwigną wszyscy razem i wszyscy razem powiedzą ciemiężcom, tyranii, jakąkolwiek nosi ona nazwę, despotyzmu czy arystokracyi:

« Dzięki wam! Rozdzierając ostatnią szmatę, którąście się osłaniali, rozpędziliście ostatnie złudzenie zbyt ufających umysłów, odjęliście ostatni pozór gnuśnéj nieczynności bojaźliwym i słabym, przyśpieszyliście waszą ruinę, upadek waszego znienawidzonego panowania. — Istniały złowrogie sojusze, które nazywaliście traktatami, w cieniu których taiły się wasze spiski przeciw ludzkiéj rodzinie skazanéj przez was na niewolę, — i te traktaty samiście podarli. Nie ma już prawa pisanego, a prawo natury, prawo niewygasłe które zaręcza każdemu Ludowi, jak każdemu pojedynczemu człowiekowi własne jego życie, powiadacie że jest niczém dla was. wy nie uznajecie nic prócz prawa przemocy. Niechaj więc siła decyduje między wami a nami. W szalonéj dumie waszéj potęgi materyalnéj, któréj się nie lękamy, bo ufamy w inną potęgę, w potęgę prawa rzeczywistego, w potęgę obowiązku, wypowiadacie wojnę wszystkim narodom, samemu społeczeństwu, które tylko żyje prawem i obowiązkiem. Otóż, przyjmujemy tę wojnę. Wojna pod takiemi warunkami które ją robią świętą, jest dla nas zwycięztwem, — inaczéj Bóg nie byłby Bogiem. Zapewne, że się bez męczenników nie obejdzie: ale wiedźcież, że po walce staniecie pokorni, nie przed Szelą i jego krwawymi siepaczami, lecz przed sprawiedliwością społeczną zarówno nieskazitelną jak nieubłaganą. *Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów;* i tam także będzie radość czysta, która wznieci w sercach Ludów pewność lepszéj przyszłości.

Demokraci wszystkich krajów, bracia których łączy ta sama wiara i te same nadzieje, weźcież się do jednéj i téj saméj roboty, coby nie ustała nigdy, nie zwolniała nigdy. Wznieście wśród ujarzmionéj Europy znak oswobodzenia. Niech na jego widok zadrgną narody, i jednomyślném poruszeniem zrzucą kajdany które je tłoczą. Nadeszła godzina, aby każdy uiścił się ze swego obowiązku człowieka. Dziś walka, jutro tryumf. Baczność więc!

W imieniu dwóch Komitetów *Reformy* i *Nationala*,

Kommissya Wykonawcza:

F. Lamennais, De Courtais, Ledru-Rollin, Guinard, Goudchaux, Ferdinand Flocon, Armand Marrast.

DO DEMOKRACYI FRANCUZKIÉJ, POLSKA DEMOKRATYCZNA.

Mordercy Polski rzucili rękawicę Europie, rozdzierając traktat Wiedeński, w ostatnim szczątku Ojczyzny naszéj.

Francya demokratyczna, wierna obowiązkom przekazanym jéj w spuściznie po rewolucyjnych ojcach, uzbroiła się swojém prawem początkowania, i przyjęła wyzwanie.

Cześć jéj.

Nie zawiodła Europy, i Europa nie zawiedzie jéj.

W imieniu Polski demokratycznéj, a innéj Polski już niema, przynosimy Francyi niezachwiane przymierze Ludu, który nigdy sprzymierzeńcow swoich nie zawiódł.

Widzieliście Polskę, jako z bronią w ręku protestowała na polu stu bitew, i widzieć jeszcze będziecie. Gotuje się ona do nowéj walki, a ostatni zamach, zdwajając jéj usiłowania, przyśpieszy jéj wyzwolenie.

Już dziś niema dla Europy traktatu Wiedeńskiego; tę umowę zbójecką która nigdy Polski nie obowiązywała, sami jéj twórcy rozdarli.

Na jéj miejsce powstaje potężniejszy związek Ludów, którego nie rozerwać nie zdoła.

Naprzód więc !

(Podpisano) : Członkowie Centralizacyi Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, w imieniu Towarzystwa.

RACHUNEK OGOLNY FUNDUSZOW TOW. DEM. POLSKIEGO.

PRZYCHÓD.

Remanent ogólny funduszów z d. 3 września r. b.			1,395	94
1. Podatek zwyczajny	3,246	70		
2. Dochód nadzwyczajny na potrzeby Towarzystwa	8,718	10		
3. Dochód nadzwyczajny na wsparcia	6	»	12,203	90
4. Za pisma Towarzystwa	159	50		
5. Na familię Zaliwskiego.	73	60		
Razem . . .			13,599	84

ROZCHÓD.

1. Na potrzeby wewnętrzne Towarzystwa	2,963	45		
2. Wydatki nadzwyczajne.	9,303	80	13,293	45
3. Wsparcia z funduszów braterskich	952	60		
4. Familii Zaliwskiego.	73	60		
Pozostaje w kassie d. 1 grudnia 1846 r. .			306	39

Versailles, dnia 20 grudnia 1846 roku.

Sekretarz :
Wiktor Heltman.

Prezydujący z kolei :
Wincenty Mazurkiewicz.

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY

PODATKU ZŁOŻONEGO OD 1go WRZEŚNIA DO 1go GRUDNIA 1846 R.

NAZWISKA MIEJSC.	WRZESIEŃ.		PAŹDZIERNIK.		LISTOPAD.		NA FAMILIĘ ZALIWSKIEGO.	
	FR.	C	FR.	C.	FR.	C.	FR.	C.
Agen, Sekcya	»	»	24	20	»	»	»	»
Angers, Sekcya	»	»	74	20	»	»	»	»
Alençon, Sekcya	»	»	14	»	»	»	»	»
Amiens, 2 członków	15	»	»	»	»	»	1	»
Avon, 1 członek	12	»	»	»	»	»	»	»
Bordeaux, Sekcya	»	»	122	75	»	»	»	»
Bouzonville, 1 członek	»	»	20	»	»	»	3	»
Château-Thierry, 2 członków	»	»	12	50	»	»	»	»
Cholet, 1 członek	»	»	14	»	»	»	»	»
Condé-sur-Noireau, 2 członków	»	»	4	»	13	»	»	»
Cosne, 1 członek	»	»	»	»	3	»	»	»
Craon, Sekcya	23	25	4	35	»	»	»	»
Duras, 1 członek	»	»	55	»	»	»	»	»
Evreux, Sekcya	»	»	21	»	»	»	»	»
Figeac, Sekcya	10	»	»	»	»	»	»	»
Fontenay-le-Comte, 1 członek	»	»	10	»	»	»	»	»
Hâvre, Sekcya	114	»	»	»	62	50	12	75
Huppain, 1 członek	»	»	2	»	»	»	»	»
Jersey, Sekcya	»	»	32	»	25	»	»	»
L'Aigle, Sekcya	10	75	»	»	»	»	»	»
Langon, 1 członek	25	»	»	»	»	»	1	25
La Rochelle, Sekcya	»	»	41	»	»	»	1	»
Laval, Sekcya	»	»	»	»	9	75	»	»
Layon et Loire, 1 członek	20	»	»	»	»	»	»	»
Le Mans, Sekcya	»	»	24	»	»	»	3	30
Lille, Sekcya	»	»	10	50	»	»	1	80
Londyn, Sekcya	»	»	232	15	»	»	»	»
Loudun, 3 członków	»	»	12	»	»	»	»	»
Lutzelbourg, 1 członek	»	»	»	»	10	»	»	»
Lyon, Sekcya	66	75	»	»	»	»	»	»
Marchenoir, 1 członek	»	»	27	»	»	»	»	»
Marseille, Sekcya	»	»	127	75	»	»	6	50
Metz, Sekcya	85	95	»	»	23	»	5	60
Nantes, Sekcya	»	»	294	35	»	»	8	40
Nevers, 3 członków	»	»	9	50	»	»	»	»
Nimes, Sekcya	49	»	»	»	»	»	»	»
Niort, Sekcya	18	»	»	»	8	»	»	»
Noyon, 1 członek	»	»	»	»	18	»	»	»
Pacy-sur-Eure, 1 członek	2	50	4	50	4	50	1	50
Paryż, Sekcya	70	35	226	»	67	05	7	»
Poitiers, Sekcya	55	55	49	45	44	40	8	15
Pont-l'Evêque, 1 członek	»	»	»	»	10	»	»	»
Port-Ste-Marie, Sekcya	»	»	33	»	»	»	»	»
Do przeniesienia	578	10	1501	20	298	20	61	25

NAZWISKA MIEJSC.	WRZESIEŃ. FR.	C.	PAŹDZIERNIK. FR.	C.	LISTOPAD. FR.	C.	NA FAMILIĘ ZALIWSKIEGO. FR.	C.
Z przeniesienia . .	578	10	1501	20	298	20	61	25
Rocher-Bleu, 1 członek.	»	»	17	50	»	»	,	70
Rochefort, Sekcya	14	75	»	»	»	»	,	,
Rochechouart, 2 członków	3	»	»	»	»	»	,	,
Rodez, 1 członek	»	»	100	»	»	»	,	,
Rouen, Sekcya	230	85	»	»	»	»	,	,
Saintes, Sekcya	»	»	»	»	64	80	,	,
Sorgues, 1 członek.	,	»	»	»	10	»	,	,
Sainte-Foy, 2 członków.	41	»	»	»	»	»	,	,
St-Génis, 1 członek	36	»	»	»	»	»	3	,
St-Junien, 4 członków.	10	»	»	»	»	»	,	,
St-Oyen, 1 członek	3	»	»	»	»	»	,	,
Strasbourg, Sekcya	41	60	»	»	»	»	3	40
Toulouse, Sekcya	,	»	40	»	25	70	,	,
Tours, Sekcya.	106	50	»	»	»	»	,	,
Valence, Sekcya.	50	50	»	»	14	50	1	50
Versailles, Sekcya	7	50	23	»	29	»	3	75
Ogół . . .	1122	80	1681	70	442	20	73	60

REKAPITULACYA.

W miesiącu wrześniu	1,122	80
» październiku	1,681	70
» listopadzie	442	20
Razem wpłynęło od Towarzystwa . .	3,246	70

DOCHÓD NADZWYCZAJNY.

N. N.	7,000	»
Z zapisu po zmarłym członku Towarzystwa Macewiczu Stanisławie.	300	»
Z zapisu po zmarłym członku Towarzystwa Kozyrskim Aleksandrze.	44	10
B. z P.	1,264	»
Romans (Batowski Ignacy)	10	»
L. A.	100	»
Razem	8,718	10

FUNDUSZE NA POTRZEBY TOWARZYSTWA.

PRZYCHÓD.

a) Remanent wykazany z d. 1 września 1846.			1,397	42
b) 3/4 podatku zwyczajnego we wrześniu . . .	842	10	2,435	40
» w październiku. . .	1,261	30		
» w listopadzie . . .	332	»		
c) Dochód nadzwyczajny.			8,718	10
d) Za pisma Towarzystwa			159	50
Razem . . .			12,710	42

ROZCHÓD.

Koszta korrespondencyi	375	95
Wydatki kancellaryi	23	60
Opał i światło	10	»
Papier na okólniki Towarzystwa	60	»
Rozesłanie okólników i pism Towarzystwa	76	35
Wydatki Sekcyi Przedstawiającéj	112	25
Kommissyoner, pakiety	15	15
Wymiana i kupno biletów	37	35
Zakupienie książek i abonament dzienników	119	»
Korrektorowi druków	21	»
Najęcie lokalu na bibliotekę	30	»
Podróże i drobne wydatki w interesie Towarzystwa	354	20
Wydatki na założenie kursów wojskowych w Paryżu	98	60
Podróż dwóch uczniów udających się do Tuluzy i dodatek za miesiąc październik	260	»
Dodatek uczniom uczęszczającym na kursa wojskowe i do szkoły sztabu za miesiąc październik	290	»
Członkom Centralizacyi i jéj pomocnikowi	1,080	»
Wydatki nadzwyczajne	9,303	80
Razem	12,267	25

REKAPITULACYA.

Przychód od 1 września do 1 grudnia b. r.	12,710	42
Rozchód	12,267	25
Zostaje w kassie	443	17

FUNDUSZE NA WSPARCIA POTRZEBNYCH.

PRZYCHÓD.

a) 1/4 Podatku zwyczajnego we wrześniu	280	70	811	30
» w październiku	420	40		
» w listopadzie	110	20		
b) St-Génis (1 czł.)			6	»
Razem			817	30

ROZCHÓD.

Frankowskiemu Stanisławowi na przedstawienie Sekcyi	Puy l'Evêque	20	»
Libiszewskiemu Aleksandrowi »	Strasbourg	10	»
Chełstowskiemu Józefowi »	Tours	15	»
Badowskiemu Józefowi »	Valence	25	»
Zaniewskiemu Antoniemu choremu w Epinal		20	»
Siennickiemu Stanisławowi na przedstawienie członków w	Eauze	30	»
Leonowiczowi Aleksandrowi » Sekcyi	Marseille	15	»
Niewidomemu » »	»	2	50
Zawistowskiemu Stanisławowi » »	Toulouse	25	»
Bachurskiemu Mikołajowi » »	»	15	»
Leszkiewiczowi Janowi » »	Angers	10	»
Rykowskiemu Teofilowi » »	Nantes	20	»
Ronieckiemu Edwardowi » »	»	5	»
Przyłuskiemu Józefowi » »	Le Mans	30	»
Bigosińskiemu Ignacemu » »	Niort	30	»
Do przeniesienia		272	50

	Z przeniesienia . . .	272	50
Wiszniewskiemu Józefowi na przedstawienie Sekcyi Niort . . .		15	»
Niewidomemu wypłaciła Centralizacya.		10	»
Przechodzącemu » »		10	»
Suchorskiemu Aleksandrowi na przedstawienie Sekcyi Paryż . . .		30	»
Bielikowiczowi Franciszkowi	» » . . .	10	»
Kasztanowi Józefowi	» » . . .	10	»
Kołakowskiemu Feliksowi	» » . . .	10	»
Rawskiemu Feliksowi	» » . . .	15	»
Cendrowskiemu Maryanowi	» » . . .	15	»
Zawadzkiemu Teodorowi	» » . . .	15	»
Haliburtonowi Józefowi	» » . . .	20	»
Laskowskiemu Leopoldowi	» » . . .	20	»
Odrzywolskiemu Józefowi.	» » . . .	20	»
Rymarkiewiczowi Maksymilianowi	» » . . .	25	»
Ziolkowskiemu Teofilowi	» » . . .	5	»
Milewskiemu Aleksandrowi	» » . . .	5	»
Wolframowi Franciszkowi	» » . . .	5	»
Majewskiemu Józefowi	» » . . .	25	»
Moszczańskiemu Mieczysławowi	» » . . .	30	»
Gordonowi	» » . . .	20	»
Ancypie Ildefonsowi	» » . . .	20	»
Wojnarowskiemu Józefowi	» » . . .	20	»
Cukrowiczowi Hipolitowi	» » . . .	20	»
Pozorskiemu Janowi	» » . . .	20	»
Celińskiemu Sylwestrowi	» » . . .	20	»
Zajączkiewiczowi Stanisławowi	» » . . .	25	»
Swiderskiemu Tomaszowi	» » . . .	25	»
Koziorowskiemu Józefowi	» » . . .	30	»
Januszyńskiemu Antoniemu	» » . . .	30	»
Psarskiéj	» » . . .	20	»
Wilczyńskiemu Janowi	» » . . .	30	»
Nuderze Janowi	» » . . .	30	»
Wierzbickiemu Wincentemu	» » . . .	20	»
Zimnochowi Wiktorowi	» » . . .	25	»
Wnorowskiéj	» » . . .	15	»
Koszta przesyłki	» » . . .	15	10
	Deficit wykazany pod d. 1 września . .	1	48
	Razem . . .	954	08

REKAPITULACYA.

Przychód od 1 września do 1 grudnia 1846	817	30
Rozchód	954	08
Naddano . . .	136	78

FUNDUSZ NA FAMILIĘ ZALIWSKIEGO.

Wpłynęło podług szczegółowego wykazu.	73	60
Wypłacono Ob. Zaliwskiéj	73	60

NA CZYTELNIĘ POLSKĄ W PARYŻU.

Amiens 2 fr. — Metz 10 fr. 50 c. — St-Génis 6 fr. — Strasbourg 6 fr. 50 c. — Valence 1 fr. — Versailles 5 fr. 30 c. — Le Mans 6 fr. — Razem 37 30

Wypłacono Sekcyi Paryż . . . 37 30

ZMIANY W LICZEBNYM STANIE TOWARZYSTWA

Od Okólnika 4go z dnia 22 września b. r.

PRZYSTĄPILI :

w *Alençon* (Orne).

Gustowicz Konstanty, d. 7 list. b. r.
Wesołowski Jan, d. 4 października.

w *Besançon* (Doubs).

Borzęcki Walenty, d. 10 wrześ. r. b.

w *Bordeaux* (Gironde).

Jungowski Ernest.

w *Lille* (Nord).

Gralichowski Stanisł., d. 11 paź. b.r.

w *Londynie* (Anglia).

Józwowicz Antoni, d. 8 listopad, r. b.
Michalewski Francisz., d. 12 paź. r.b.

w *Marmande* (Lot-et-Garonne)

Filipowicz Ignacy, d. 9 listop. b. r.

w *Montpellier* (Hérault).

Cywiński Michał, d. 8 paździer. b. r.

w *Nowym Jorku* (Ameryka).

10 Browiński Mik. d. 21 wrześ. b. r.
Dolanowski Rudolf-E., «
Górski Michał, «
Janowski Walery, «
Kałusowski Henryk, »
Krasnodębski Henryk, »
Kuśmierczyk Wojciech, »
Lange Władysław, »
Liskowski Floryan, »
Lutnicki Wincenty, »
20 Łebedowicz Antoni, »
Miller Edward, »
Miller Franciszek, »
Pajęcki Hieronim, »
Rożyński Albert, »
Sobolewski Paweł, »
Szreder Hieronim, »
Wojciechowski Edward, »
Wyszyński Eustachy, »
Zalewski Tomasz, »

w *Paryżu*.

30 Cogen Antoni, d. 20 wrześ. b. r.
Eygierd Aleksander, d. 13 grud. b. r.
Kasztan Józef, d. 21 września b. r.
Kominkowski Julian, d. 18 paź. b. r.
Majewski Rudolf, d. 26 września b.r.
Milewski Karol, d. 4 grudnia b. r.
Nowakowski Wojciech, d. 15 list. b.r.
Rupniewski Ignacy, d. 1 listopa. b.r.

w *Rodez* (Aveyron).

Adamonis Kazimierz, d. 19 maja b. r.
Bojanecki Jan, »
40 Buczacki Wojciech, »
Jadamczewski Ignacy, »
Kęszycki Kasper, »
Kulpiński Jan, »
Kurowski Marcin, »
Pągowski Feliks, »
Werowski Bronisław, »
Wierzejski Juliusz-Aleksander, »

w *Romans* (Drôme).

Batowski Ignacy, d. 4 grudnia b. r.

w *Rouen* (Seine-Inférieure)

Homieliński Jan, d. 17 paździer. b.r.

w *Strasbourg* (Bas-Rhin).

50 Borkiewicz Ludw., d. 31 lip. b.r.
Grąbczewski Francisz. d. 30 paź. b. r.
Spiegiel Klemens, d. 21 lipca b. r.

w *Toulouse* (Haute-Garonne).

Brzykowski Józef, d. 4 paździer. b. r.
Korzeniowski Józef, »
Wojtkiewicz Onufry, »

w *Versailles* (Seine-et-Oise).

Piliński Konstanty, d. 13 paźdz. b.r.

w *Vimoutiers* (Orne).

57 Czeremowski Dom., d. 23 wrz. b.r.

Z pomiędzy zamieszczonych na liście jako niewiadomych z pobytu (N. II), zgłosili się do czynności :

Gołoński Wincenty, w Rodez.
Hejzler Francisek, ditto.
Łabanowski Karol, w Pont-Audemer.
Łukomski Ignacy, w Villfranche.
Mieczkowski Antoni, w Rodez.

WYKREŚLENI.

1. Leonowicz Aleksander, wyrokiem Sądu Bratniego Sekcyi Besançon d. 31 października b. r.

2. Zacharewicz Sylwester, wyrokiem Sądu Bratniego Sekcyi Bordeaux, d. 7 listopada b. r.

3. Alcyato Jan, wyrokiem Sądu Bratniego Sekcyi Angoulême, d. 6 grudnia b. r.

ZMARLI.

Bałajszysz Konstanty, d. 21 września b. r., w Condé-sur-Noireau (Calvados).
Macewicz Stanisław, d. 30 września b. r., w Héricy (Seine-et-Marne).
Olędzki Ksawery, d. 15 listopada b. r., w Charenton przy Paryżu.

Koléj Sądów Bratnich na kwartał trzeci.

Stosownie do § 3 Postanowienia o Sądownictwie z d. 15 października 1838 r., koléj Sądów Bratnich na kwartał trzeci jest następujący :

Pozostałe z drugiego kwartału Sekcye : Montpellier, — Nantes, — Nîmes, — Reims, — Rouen, — Strasbourg, — Toulouse, — Tours, — są najpierwszemi do sądzenia spraw na nie przypadających.

Ropoczynają następnie nową koléj : Angers, — Angoulême, — Besançon, — Bordeaux, — Clermont-Ferrand, — Hâvre, — La Rochelle, — Lyon, — Montpellier, — Nantes, — Nîmes, — Poitiers, — Reims, — Rouen, — Strasbourg, — Toulouse, — Tours.

Za zgodność :

Sekretarz Centralizacyi.
Wiktor Heltman.

Versailles, dnia 20 grudnia 1846.

Adres do Centralizacyi : à M. STACHERSKI, *rue des Tournelles*, 18, *à Versailles* (Seine-et-Oise). — Mandaty i wexle na toż samo imie wystawiane być mają.

W DRUKARNI L. MARTINET, PRZY ULICY JACOB, 30.